

Wiadomości krajowe.

— Z Wiednia d. 15. Lipca. —

Onegdaj wieczorem przybył tu Jego Cesarszewicowska Mość Aroy-Xiąże Rudolf Kar-dynał i Xiąże Aroybiskup Otomuniecki w po-myślném zdrowiu i dzisiaj wyjechał do Baden.

Wiadomości zagraniczne.

Ameryka Hiszpańska.

Wychodząca w Meksyku gazeta *Sol*, za-wiera w numerach z d. 14. i 19. Kwietnia zda-nie sprawy Komisyy nadzwyczajney Kongresu, zalecający mianowanie Naddyrektora Państw związkowych z władzą dyktatorską, atoli obie te władze tylko w razie potrzeby. »Od czasu ogłoszenia tego zdania, Władza wykonawcza mó-wi gazeta *Sol*, rozwinęła więcey siły we wszyst-kiot rzeczach. Wielu dowodców rozbojników wewnątrz kraju zastąpiono odebrali karę, i ocze-kując mianowania Kōmissyi specjalney wzglę-dem okrutnego zabicia Amerykańskiego Komisarza P. Crawford, przez bandę, która przy-brana w mundur Meksykańskie, dowodzoną był przez Podpułkownika, a której Kapitan okrę-towy Angielski Murray Valorus i inni za-łedwie uszli. Mówią, że na czele tęg Komis-syi będzie Anglik, nazwiskiem Wyllie.«

Podług listów z Hawanny z d. 25. Maia, po przybyciu okrętu z Kadyxu z listami prze-dowemi, czynią tamże przygotowania do przy-jęcia okrętów z Hiszpanii, przeznaczonych jak mówią, na wyprawę przeciwko Meksyku. Z powodu surowego zakazu Meksykańskiego względem wszelkich związków wydanego, mu-siano, wszystkę własność nie należącą do Hisz-pańców przesłać na małą wyspę Thomson, będącą pod panowaniem Zjednoczonych Stano-w, zabierają okręty Amerykańskie.

Kroki nieprzyjacielskie między twierdzą S. Juan de Ulua i Vera-Cruz ustały w d. 29. Marca, i Jenerał Vittoria, trudnił się w Xalapa przywróceniem związków między mia-stem i twierdzą.

W Londynie odebrano listy w d. 1. Lipca z Meksyku z d. 5. a z Alvarado z d.

15. Maia. W d. 3. przywiózł posłaniec do Meksyku wiadomość, że do Sacrificios i Alvarado przybyło 17 okrętów, pomiędzy te-mi kutter *Lion* z pierwszą częścią pożyczki przez PP. B. A. Goldsmitha i Kompaniä, przysłany Rządowi Meksykańskiemu. Zastona wojskowa z pieniędzmi opuściła Meksyk ku końcowi Kwietnia i stanęła szczęśliwie w Ya-lapa na drodze ku brzegom. Zastona ta skła-dała się z 550 ludzi, a powierzone imy pienią-dze wynosiły 1,200,000 funt. szterl., z których część przeznaczono na zapłacenie wojsku sto-jącemu w Vera-Cruz pod Jenerałem Vittor-ia, a reszta na porachunek kupców.

GAZETY Londyńskie toczą w tęg chwili między sobą wojnę względem treści listów na-deszłych od P. Hervey z Meksyku. Kuryier utrzymuje, że te doniesienia nie są pomyslniey-sze od dawniejszych, i twierdzi, że P. Ward nie zaraz będzie powtórnie do Meksyku wy-stąpił. Gazeta poranna donosiła, że P. Her-vey pewnemu wielkiemu domowi handlowemu na zapytanie tegoż w interesie pieniężnym, mię-dzy innemi miał odpowiedzieć: »Wszystko, co W Panu w tęg chwili mogę przyrzec, jest to, iż jeśli okłady o pożyczkę otrzymają sankcyją przez akt Kongresu, takowey nie tylko że Rząd Angielski będzie bronit, i wspierał, lecz wpływ politycznego, któregooby Anglija (w Meksy-ku) nabyć mogła, użyje na zabezpieczenie nie-pewney lfkwidacyi, gdyby nieprzewidziane trud-ności zayść miały.« Na to odpowiada Kuryier, nie może on w prawdzie twierdzić, że P. Her-vey tego nie pisal, ale pewnie, że nie był n-poważnion podobnie się wyrażać, albowiem sprzeciwiałoby się zupełnie przed 4 lub 5 dnia-mi przyjętym w Parlamencie zasadam, że Mi-nistrowie za skutki, przez mieszanie się do spe-kulacyi pieniężnych poddanych Angielskich, nie chcą naruszać swoich stosunków z obcemi na-rodami.

W niedawno wysłany pamiętniku Ytur-bidego znsydujemy ważne rzeczy względem stanu Ameryki od lat 16. Gdy Józef Bu-onaparte wstąpił na tron Hiszpański, Kreolo-wie w Ameryce odmówili mu posłuszeństwa będąc za Królem Ferdynandem. Owóczesny

Wice-Król Meksykański, Iturrigari, przychylny Kreolom, złożony został przez Hiszpanów, którzy w jego miejscu obrali Vanegasa. Tego zaś nie lubili Amerykanie i tak powstały spiski. Hidalgo, Proboszcz, zaburzał bezowocnie; po nim nastąpił inny dowódca, nazwiskiem Torres, który kwaterę swoją złożył na górze Los Remedios. Wtedy Yturbide, z znakomitej rodziny pochodzący i młody służył jako Porucznik w wojsku Hiszpańskiem. Od roku 1810 do 1816 pokonywał bandy rozbojników ze wszelkich stron się ukazujące, i za przykładem Hidalgo i Torresa rabujące. Postąpiwszy z czasem na Jenerała, w roku 1816 dowodził wojsku północnemu i zarządzał dwoma prowincjami. Można nieprzyjaciela oskarżył go u Wice-Króla, i chociaż oskarżenie to uznane było za potwarz, iednakowoż Yturbide tyle doznawał nieprzyjemności, że złożywszy urząd, oddał się do dóbr swojego oycy, gdzie bawił się rolnictwem. Mała ta wojna zaledwo ukończyła się w roku 1819, gdy nadeszły wiadomości o rewolucyi Hiszpańskiej w roku 1820 i zrzuciły wielkie stronnictwa. Yturbide ułożywszy plan, podał go naczelnikom różnych stronnictw, którzy przyjąwszy, podpisali takowy w Jguala d. 20. Lutego. Plan ten składał się z oświadczeni niepudległości i projektu do konstytucyi zawierającego 24 artykuły. Projekt ten znosił wszystkie kasty a Król Ferdynand VII., lub gdy nie chciał, jeden z jego braci, powołany był na rządzącego samodzielnego Państwa Meksykańskiego; gdyby zaś i ten nie chciał tego przyjąć, tedy Meksykanie powinni sobie sami obrać Władzę. Na czele tęj całej rewolucyi był Yturbide, jako naczelny Wódz i W. Admirał, i w tym charakterze podpisał on ugodę z dowodzącym Hiszpańskim Jenerałem Odonoju, która w niejakiem względzie potwierdzała plan w Yguala ułożony, lecz takowego nie uznali Król i Stany Hiszpańskie. Tymczasem wybrano w Meksyku Deputowanych i zwołano Kongres do ułożenia Konstytucyi. Yturbide na czele rejencji, przedstawiał Władzę wykonawczą. Powoli utworzyły się przeciwko niemu dwie różne opozycyje; republikanie posądzali go o despotyzm, a royalści obawiali się jego przywłaszczeń. Zdania te były panującemi na Kongresie, i już chciało odjąć władzę nad wojskiem Prezydentowi, gdy w d. 18. Maia 1822 żołnierze i lud ogłosili Yturbidego Cesarzem. Kiedy Kongres żądał, aby Yturbide podczas mających się w tej mierze rozpocząć obrad, był obecnym, lud wyprzągnął z jego powozu konie, i zaciągnął go, tak się wyraża, mimo jego woli przed salę po-

siedzeń. Kongres ogłosił go Cesarzem, i tak (własne wyrazy Yturbidego) poświęcił się dobru publicznemu, i z tą przemogł na sobie, iż przystał na przyjęcie berła i korony. Nie długo trwało, a nowy Cesarz kazał uwięzić wielką liczbę Deputowanych, którzy się przeciw niemu sprzyśleli, a gdy Kongres obstał za swemi członkami, więc w d. 30. Października kazał przez Oficera oświadczyć Prezesowi Kongresu, że Zgromadzenie to już przestało istnieć. Jak zapewnia, wszyscy byli zadowoleni tym krokiem i składali mu życzenia. Tymczasem Jenerał Santana ogłosił w Vera - Cruz rzeczpospolitą; rzecz szczególna; Jenerał Echavarry przyjaciel Yturbida a Santany główny nieprzyjaciel, połączył się z ostatnim. Ruszyli oni ze swym wojskiem ku stolicy, i imieniem wszystkich prowincyi żądali przywrócenia Kongresu i złożenia Cesarza. Yturbide o tem powstaniu uwiadomiony wystąpił do nich z oświadczeniem, że był zmuszony do przyjęcia najwyższej Władzy i gotów jest onę złożyć. Zgodzono się na to. Yturbide wyjechał do Włoch w d. 11. Maia 1823. Rzeczą godną uwagi, iż właśnie tegoż samego dnia wsiadł w Cowes na okręt, udając się znowu do Meksyku. Na końcu Sierpnia spodziewają się mieć wiadomości o jego tamże przybyciu.

Gazeta z Charleston zawiera: Nie dozwierzenia prawie, co donoszą, że w d. 6. tym Maia stało w porcie Nowego Orleanu 16 shipów, 128 brygów, 52 szonerów, 11 sloopów i 16 statków parowych, wyjąwszy niektóre, brały towary lub na ład wykadaty. Do tego nie licząc statków płaskich i arków, okręty niezmiernie na potrzeby chwilowe, z których wyczerpanie jest w porcie 150 do 180. Ten olbrzymi postępujący handel, bardzo prędko wyniesie nasze młodsze miasto w tym względzie na ozolotwiazku.

B r a z y l i a .

W początkach Lipca odebrano w Londynie wiadomości z Maranham z d. 16. Maia. Tameczny Rząd ogłosił z końcem miesiąca Kwietnia edykt, podług którego wszyscy Europejscy lub bezżenni Portugalczycy wskazani są na wygnanie z kraju, dozwalając onym tylko dni osiem czasu. Ten surowy środek sprawił naturalnie wielkie zamieszanie między temi, których się dotyczył; ztąd uczynili oni Rządowi miejscowemu przedstawienie, które sprawiło, iż ten znieawidzony wyrok czwartego dnia po onego ogłoszeniu został cofnięty, Sądzą, że Rząd miejscowy nastraszył się przez Portugalczyców rozsiąną wieścią, mianowicie, iż jeżeli Rząd

będzie obstawiał za wykonaniem owego wyroku, tedy niewolników, których wielką ma się liczbę, udarzą wolnością, i za ich pomocą oprą się o dowolnemu postępowaniu. Nowy Gubernator przybył do Maranham z Rio-de-Janeiro na okręcie wojennym. Jest to ten sam, którego niedawno lud i wojsko nie chciało przyjąć, i zmusiło powrócić do Rio. Za jego przybyciem rozkazał mu Césarz powrócić do Maranham, coteż uczynił i lepiej jak pierwszy raz był przyjęty. Żołnierze, nie mogąc się jego oprzeć powadze, nie zdawali się jednakże jego przybyciem zadowoleni, bo oni właściwie byli panami miasta. Ten sam okręt co przywiózł Gubernatora dla Maranhamu, wysadził także nowego Gubernatora dla Para.

Hiszpania.

Marszałek polny D. Nazario Eguia, teraz Jenerałny dowódca prowincyi Tay, w nagrodę swoich usług i nęgłości ku rodzinie Królewskiej, mianowany jest dowódcą wojskowym Królestwa Galicyi. Stósownie do woli Króla salrzywa on swoje pierwsze miejsce.

Wyrok Królewski względem wybrania 36,000 ludzi, dla utworzenia nowego Hiszpańskiego wojska, ogłoszony jest pod dniem 18. Czerwca i do każdej prowincyi miast i t. d. posłano rozkazy z oznaczeniem liczby żołnierzy, ile takowych każda do owego korpusu ma przystawić.

Podług rozkazu przesłanego wysokię Radzie Kastylijskię przez Ministra Sprawiedliwości, te osoby, które mają prawo amnestyi, stawić się mają przed municypalnością swego miejsca pobytu, dla otrzymania świadectwa, że otrzymali amnestyią. Pomimo tego nie mogą mieszkać ani w Madrycie, ni w Araujuez S. Ildefonsie, lub w Escorialu. Przeciwno osobom nie należącym do amnestyi rozporządzać się ma sądowe postępowanie.

Gwiazda z d. 7. Lipca zawiera następujące wiadomości odebrane z Madrytu z d. 1. Lipca: »Minister Sprawiedliwości, przesłał Jenerałnemu Intendentowi Policyi rozkaz Królewski, według którego osoby przybyłe do Madrytu przez fałszywe wyłożenie wyroku amnestyi, opatrzyć się mają wyraźnym pozwoleniem dla pobytu w Stolicy. — Minister Morales otrzymał od Jenerałnego Kapitana z Porto-Ricco urzędowe z d. 15. Maia datowane doniesienie: »Przesyłam JW Panu zdanie sprawy względem korzyści, odniesionę przez wojska Króla, Pana naszego, w Królestwie San-

ta-Fé, którego Stolicę obsadzili*), iaketeż w prowincyi Maracaibo. O nowych klęskach Boliwara odniesionych w Peru, byliśmy o wiadomieni. Wierny Hiszpan, nazwiskiem Vincencio Parra, człowiek wysokiego rozumu i wiary godny, opuściwszy w przeszłym miesiącu Maracaibo, przybył tutaj i udzielił mi szczegółów względem najgorszego położenia buntowników. Nędza niszczy ich i rozdzwaja; zewsząd słycać życzenia o przywróceniu powagi Królewskiej. Mała siła wojskowa dostateczną byłaby do utworzenia punktu połączenia się dla wszystkich prawych ludzi, którzy przez zdzierstwa rewolucyjnego Rządu do rozpaczysą przywiedzeni. Pułkownik Perez, zbieg Hiszpański, wśród dnia został na ulicy w Kallao zabity. Kapitan z murzynów wotał publicznie: »Niech żyje Król!« a nikt nie śmiał go o to obwiniać. Wojsko powstańców od roku nie pobiera płacy; żołd onemuż należący się dał w miesiąc solonem i sucharach. Tak wielki jest nie dostatek pieniędzy, że powstańcy zmuszeni byli rozbroić obiedwie brygantyny: Pinchina i Ourico. Kapitan Angielski Maitland złożył dowództwo, bo nie mógł znieść tego stopnia nędzy. — Te autentyczne szczegóły nadeszły przez Curaçao. Następujące zaś podobnież urzędowe wiadomości odebrano wprost z Terra Firme: »Santa Fé de Bogota osadził Jenerał royalistów Kanterak, Boliwar mający 14,000 ludzi, został od daleko starszego korpusu Hiszpańskiego pobity i musiał ratować się ucieczką. Zwycięztwo dohrę sprawy przypisną przedziwnę iędzie Hiszpańskię. Skutek zwycięztwa sprawił, że zaraz 4,000 ludzi z powstańców opuściło chragwie rewolucyi i przeszło pod sztandary Hiszpańskie; ucieczka Boliwara aż do Kartageny tak była nagłą, że cała jego straż honorowa zginęła lub go opuściła. Namiestnik ięgo Suce błęka się ze słabym oddziałem i naproźno żąda od Rządu swojego (Chylijskiego) pomocy; ale ten daleki tyle klęsk naprawić i władze rewolucyjne nie chcą o tēm nawet słyseć. Pod karą śmierci zakazano rozszerzać wiadomości o wojsku. Wszędzie panie nierząd. Cisneros przeciąga to z mnieyszą z większą

*) Dzień, w którym to ważne zdarzenie, ięzli się potwierdzi, zayść miało, nie oznaczony. Ostatnie wiadomości z Santa Fé de Bogota, umieszczone w Gazetach Angielskich dochodzą blisko do połowy Kwietnia, a nie mówią nic, iak tylko o przyjęciu i uroczystościach na cześć Kommissarzów Angielskich wyprawianych, o utworzeniu Kongressu w d. 6. Kwietnia i t. p.

siła kray, rabunie i niszczy. Mieszkańcy obwo-
da Zulia natożyli na głowę jego nagrodę 3000
piastrow. — W Llano mieszkańcy kolorowi
zrobili spiszek na zabicie wszystkich białych.
Pacz zaczął rozstrzelać siedmiu Pułkowników
w ten spiszek wplątanych.»

»Kapitan Don Juan Amengual przy-
wiózł ważną wiadomość, że Jeneral rojalistów
Urduaneta zajął znowu Marauabo. Na ta-
meoznem morzu zabrał powstańcom siedm o-
krętów. Garstka znajdujacego się tam wojska
rewolucyynego uszła aż do Coro.»

Oprócz powyższych wiadomości Gazety
Arequipashie i z Cuzco zawierają nastę-
pujące szczegóły, zasługę w wyższym Peruu
potrzeba dodać, że wszystkie te wiadomości u-
dzielone są pod napisem: Urzędowe donie-
szenia: »W d. 28. Października Wice-Król
Lazerna, goniąc powstańców przez dolinę Si-
casica, dosięgnął ich pod Cochabamba.
Dowodził im Lanza; potyczka była żwawa,
atoli piechota Hiszpańska rozstrzygła ją swemi
bagnetami; nieprzyjaciel zostawił wszystkie swoje
artyleryi, wozy i tabory na placu boju. Strata
jego w zabitych i rannych wynosi 600, nie li-
cząc 500 jeńców, którzy dostali się w ręce Hi-
szpanów.»

Gazeta Madrycka z d. 1. Lipca zapo-
wiada, że w dniu następującym udzieli drugie-
go buletynu o stanie rzeczy w Ameryce.

Artykuł trzeci Konwencyi zawartey w d.
5. Stycznia r. b. między Hrabią d'Ofalia Se-
kretarzem Stanu Spraw Zewnętrznych i Mar-
grabią Talaru, Postem Jego Chrześcijańskięj
Mości, dotyczący się zdobycy morskich za-
branych w wojnie roku 1824 oznacza dzień 1.
Maja do ukończenia likwidacyi; ten czas na mo-
cy nowęj ugody między obudwoma Dwora-
mi przedłużony został do d. 1. Września.»

Listy prywatne z Radyxu i Sewilli, w
Gazetach Londyńskich umieszczone, zapewniają
ośggle, »że Rząd zamysła istotnie być Hiszpań-
skie powstanie w Ameryce mocą oręża przy-
wieść do postępowania i że zaciąg do wojska
Hiszpańskiego z pośpiechem się odbywa.»

Wielka Brytania i Irlandya.

W d. 1. Lipca była wielka Rada Gabinet-
owa w Wydziale Spraw Zagranicznych, któ-
ręj wszyscy Ministrowie byli obecni, a która
od 2 aż kwadrens na 6 1/2 trwała.

Król i Królowa Sandwichescy dostali odry
i Lord Francis Canningham, który ich od-
wiedzał, zaraził się od nich.

Margrabina Anszpachska po kilkoletnięj
swęj niebytności powróciła do mieszkania swe-
go Benham w Berksbire.

Zwłoki Lorda Byrona przywieziono do
Tamizę w d. 1. Lipca na okręcie Floryda
umyślnie do tego naitym.

W Edyburgu był straszny pożar w d.
Śgo Jana, od stu lat takiego nie pamiętają.
Sześćset rodzin utraciło zupełnie swe majątki.

Francya.

Infant Don Miguel odwiedził Króla w
d. 4. Lipca w St. Cloud. Stychać, że Król
w d. 10. lub 11. Sierpnia powróci do Pary-
ża; dzieci zaś Xiężny Berry pozostaną tam-
że do d. 1. Października. Wspomniona Xięż-
na wyjechała zamysła w d. 22. Lipca do Diep-
pe w Normandyi, na kąpiele morskie, a
w d. 23 Sierpnia ma powrócić do Paryża.

W Paryżu odnowiono dawniejszy roz-
kaz zabraniający artystom dramatycznym wycho-
dzić po skończeniu sztuki, gdy będą wywo-
łanymi.

Gazeta »Chorągiew biała« zawiera:
»Z wielu Departamentów donoszą, że Dyrek-
torowie, Inspektorowie i poborcy dóbr naro-
dowych na rozkaz Ministra Skarbu trudnią się
zrobieniem wykazu dóbr przez konfiskatę sprze-
danych. Zalecenie, aby w tęj mierze śpieszo-
no się, zda się okazać, że ogólny wykaz
maigoy być ołożonym, przelożony będzie Izbor-
na początku przyszłego posiedzenia, zapewne a
dotłączeniem projektu do wynagrodzenia wy-
chodzców,»

Niemcy.

Król Jegomość Wirtembergski udał się w
d. 4. Lipca do Marsylii na kąpiele morskie.
Jego Królewska Mość zamysła powrócić do
Sztutgardu w początkach Sierpnia.

Jego Królewicowska Mość W. Xiążę Ba-
denski wyjechał w d. 2. Lipca do Baden, dla
odwiedzenia tamże Królestwa Bawarskich.

Od d. 4. Lipca Xiążę Metternich bawi
w Koblenoyi, mieście swem rodzinnem.
W towarzystwie jego przybyli: Xiążę Wiktor
Metternich, syn; Xiążę Reuss, Xiążę Pa-
wel Esterhazy, Xiążę Szenburg i PP.
Taticzew, Caraman i Woronzow.

Prusy.

Król Jegomość miał zamiar w d. 8. Lipca
z Poczdamu wyjechać do Cieplio, aby jak
zwyczajnie, użył kąpiel tawecznych. Xiążę
Wilhelm, Syn Króla, udał się tamże naprzód.